

# Echo Chelmeńka

DWUTYGODNIK ZAŁOGI POŁUDNIOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „CHELMEK”

Chelmek ★ Będzin ★ Jastrzębie-Zdrój ★ Jaworzno-Szczakowa ★ Kęty ★ Kraków ★ Łodygowice ★ Niedźwiedź  
★ Oświęcim ★ Skoczów ★ Żywiec

Nr 3 (1142)

1989-02-10

## Z życia Partii

### Konferencja Sprawozdawcza w chelmeckim zakładzie

Najważniejszym wydarzeniem w życiu skupiającej 611 członków organizacji partyjnej chelmeckiego zakładu była niewątpliwie odbywająca się w styczniu Konferencja Sprawozdawcza. Organizację Oddziałowe reprezentowało 90 prawomocnie wybranych delegatów. Na obrady przybyli również — Józef Marmorski (sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej), Krzysztof Zbucki (członek Egzekutywy KW), Władysław Dolczyk (kierownik Rejonu Pracy Partyjnej w Oświęcimiu), Helena Bożek (sekretarz KMG w Chelmecku) oraz władze administracyjne zakładu z dyrektorem naczelnym przedsiębiorstwa Bronisławem Grzesikiem i przedstawicielami organizacji społecznych i zawodowych.

Zbranych powitała Lucyna Stokłosa (I sekretarz KZ PZPR), przedstawiając następujący referat programowy w imieniu Egzekutywy. Poruszyła w nim m. in. sprawę stosunków międzyludzkich w zakładzie, dość słabą informację wewnętrzną (brak narad wytwórczych) oraz projekty zmian w działalności organizacji. Polegały one m.in. na zwiększeniu nacisku na zadania indywidualne członków partii, a także stawianiu zadań zespołowych, co może wpłynąć na wzrost integracji wewnętrznej. Przewiduje się także zwiększenie liczby komisji problemowych działających przy KZ oraz większy w nich udział bezpartyjnych, jak również powoływanie doradnie działających zespołów problemowych. Ponadto w kilku OOP podejmuje się eksperyment zmiany stylu i metod pracy m.in. ograniczając liczbę zebrań całej OOP na rzecz rozmów indywidualnych i grupowych itp. Po referacie głównym Walentyna Iwanek przedstawiła sprawozdanie Komisji Kontrolno-Rewizyjnej a z-ca dyr. Józef Fudała — aktualne problemy rozwojowe zakładu i przedsiębiorstwa.

Dyskusja była wręcz wyjątkowo ożywiona, w której wybiły się na pierwszy plan sprawy stosunków międzyludzkich, rozmaitości prezentowane i naświetlane. Sprawę stosunku do długoletnich działaczy organizacji postawił w formie usprawiedliwionego zarzutu Kazimierz Mydrko, sprawa ta przewijała się także w wystąpieniu Ireny Maj. Wiele wątków poruszył w swoim — miejscami kontrowersyjnym — wystąpieniu Marian Nowak. Bardzo istotne były jego stwierdzenia dotyczące składu społecznego organizacji oraz braku ludzi młodych i prawdopodobnych przyczyn tego stanu rzeczy. Nieco dalej w tym kierunku poszedł red. Orlik, stwier-

dzając, iż młodzież ocenia niejednokrotnie organizację poprzez postawę jej członków, a przede wszystkim dozoru i kadry kierowniczej, a często jeszcze przewijają się skargi osób młodych na niewłaściwe odnośnienie się do nich czy niesprawiedliwy podział zadań. Z innej strony zaprezentowała sprawę Irena Maj akcentując niewłaściwy stosunek osób młodych do pracy, ich lekceważenie dozoru i trudności tegoż w codziennej pracy. Większość delegatów — wywodząca się przecież z grona pracowników dozoru i kadry kierowniczej — przyjęła przychylnie to właśnie stanowisko. Również wielowątkowym było wystąpienie Alfreda Zbika, który m.in. postulował utworzenie odrębnej OOP dla emerytów i rencistów, gdyż ich niska frekwencja na zebraniach dezorganizowała dotychczas normalną działalność OOP.

Dość interesujące były też jego uwagi odnośnie pracy wewnątrzpartyjnej oraz pluralizmu związkowego i w ogóle działalności organizacji społecznych w zakładzie pracy. Interesujące były także wy-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Rozmowa z członkiem Egzekutywy KW PZPR w Bielsku-Białej —

Krzysztofem Zbuckim

### „PARTIA TA SAMA, ALE NIE TAKA SAMA”

To hasło Generała Jaruzelskiego, zdaje się być myślą przewodnią od X Zjazdu PZPR na którym byłem delegatem załogi PZPS „Chelmeck”! mówi mistrz z 412 — Krzysztof Zbucki. Pamiętam atmosferę X Zjazdu — był krytyczny i zwrócony ku ludzkim sprawom. Było tam wtedy powiedziane, że przodownictwo i nowatorstwo wpisujemy trwale w obowiązki partyjne, było mówione, że musimy być wiarygodni, a to przekonał ludzi do naszych racji. Służebna, przewodnia i kierownicza — te funkcje naszej partii powinny być nierozłączne.

Wydaje się patrzeć na naszą działalność w zakładzie, a mamy 611 członków, że różne inicjatywy, które podejmujemy na co dzień — mówią same za siebie. Różne długofalowe akcje — jak np. sprawa wyciągnięcia naszej jakości na właściwy poziom — dać skutki widoczne i trwałe. Wpisując się w historię i życie zakładu. Przybyłem tu po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej Skórzanej w Międzyrzeczu Podlaskim, gdzie miałem już z sobą działalność w ZMP. Zamieszkałem w hotelu robotni-

czym PZPS i podjąłem pracę jako pracownik fizyczny. Podobna była droga mojej żony Marti, niegdyś koleżanki szkolnej z Międzyrzecza.

Z pracy w naszym zakładzie Krzysztof Zbucki poszedł odbywać służbę wojskową, zajął się też działalnością społeczną w wojskowym kole młodzieżowym. Z wojska wyszedł ze stopniem kaprala. Po powrocie zapisał się do Technikum Obuwniczego dla Pracujących, (szkołę tę kończyła również jego żona), ożenił się w 1962 roku i w tym samym czasie wstąpił w szeregi PZPR. W 1964 roku młodemu małżeństwu urodził się syn Dariusz. Mieszkają nadal w hotelu robotniczym. Nie jest łatwo, ale są szczęśliwi. W dwa lata później dostali swoje pierwsze samodzielne mieszkanie, a w 1968 roku rodzi się córka Bożena. W tym samym czasie Krzysztof Zbucki zostaje wybrany sekretarzem OOP nr 3 i pełni tę funkcję przez dwie kadencje, będąc równocześnie następnie dwie kadencje członkiem

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Helena Filipczuk jest pracownicą sekretariatu pionu H/E chelmeckiego zakładu.  
Fot. J. Kocjan

Wszelki postęp zawdzięczamy niezadowolonym. Zadowoleni nie lubią zmian.

Salvatore Quasimodo

### MINĘŁO 30 LAT DOBREJ PRACY

Krystyna Tyszkiewicz

Mowa będzie o współpracy PZPS „Chelmeck” z ZSZ w Chelmecku, a trwa współpraca wiele lat i układa się pomyślnie, ba PZPS „Chelmeck” dba o swoich następców czyli młode kadry z iscie ojcowską troską.

Równie ojcowiska i pedagogiczna troska o całość tej współpracy cechuje Dyrektora ZSZ w Chelmecku — mgr. Mariana Nowaka, który w swoim zawodzie pracuje 31 lat, a dyrekcję szkół w Chelmecku objął w 1971 roku. Marian Nowak jest pedagogiem na wskroś nowoczesnym — interdyscyplinarnym — łączy, bowiem ze sobą kilka dziedzin

nauczania. A więc: geografii ukończoną w WSP Kraków, Propedeutykę Nauki o Społeczeństwie i Przynależności Obronne — także w Krakowie ukończoną. Dalej II stopień Organizacji i Zarządzania — ukończony w Instytucie Kształcenia Nauczycieli Uniwersytetu Śląskiego. A zatem Właściwy Człowiek na Właściwym miejscu i fakt, że do emerytury się przygotowuje — naprawdę martwi i grono pedagogiczne i współpracujących życzyliwych Dyrektorowi ZSZ w Chelmecku ludzi — ucz-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

### Po Zjeździe Stronnictwa Demokratycznego w Chelmecku

Odbył się już drugi Zjazd Miejsko-Gminny Stronnictwa Demokratycznego w Chelmecku. Na Zjeździe tym dokonano wyboru nowego składu Zarządu. Ukonstytuował się w składzie — Józefa Paw (przewod.), Elżbieta Switalska i Zbigniew Majej (wiceprzewod.), Maria Łanoszka (sekr.), Danuta Butrym (skarb.) oraz sześciu członków MK SD. Powołano także nowy skład Miejskiej Komisji Rewizyjnej w składzie — Teresa Banasik, Stanisława Góralewicz i Tadeusz Jawak.

Na Zjeździe w referacie sprawozdawczo-wyborczym podziękowano władzom

polityczno-gospodarczym oraz Redakcji „Echo Chelmecka” za udzielaną pomoc i obustronną współpracę. Wytoczone także główne kierunki działania nowej kadencji. Do spraw najważniejszych należą m.in. zwiększenie aktywności członków SD na naszym terenie, dalsze poszerzenie szeregu SD w tym również założenie Kola SD wśród pracowników PZPS „Chelmeck”, a także dalsza współpraca z władzami polityczno-administracyjnymi i na jej bazie umacnianie roli i pozycji SD wraz ze zwiększeniem preżności i skuteczności oddziaływania politycznego. (Lan)



sportowców — są to ludzie z dużym wigorem życiowym, ale niestety bez elementarnych pojęć o zachowaniu się w obcym miejscu, nie tylko brudzą, ale i niszczą sprzęty! W imię czego mamy

## dobrej pracy

### Tyszkiewicz

dopłacać do tego rodzaju wybrków? I co ma myśleć o tym nasza młodzież, której ciągle deklamujemy o potrzebie poszanowania społecznego mienia. Dlaczego „sportowcy” mają być ponadto?

Nasz patron PZPS „Chelmek” zapewnia nam od lat w szkoleniu praktycznym 10 wykładowców nauki zawodu tj. 1,5 etatu na tydzień dla technikum z resortu oświaty i również za to nie bierzemy pieniędzy. A to jest bardzo duża pomoc dydaktyczna. W nauce zawodu wyróżniają się: Tadeusz Hermet, Józef

Okarmus i Jerzy Figa... zresztą każdy wykładowca usiłuje jak najlepiej nauczyć i teorii, i praktyki, żeby oddać zakładowi młodego fachowca. Oprócz nauki nasi wychowankowie mają zorganizowane wycieczki naukowe przez cały rok — wyjazdy do teatrów, opery, operetki, wycieczki krajoznawcze. Zimą wyjazdy na pływalskie i lodowiska wesołki to dzięki wydatnej pomocy PZPS „Chelmek” i dobrej organizacji pracy, szkolnego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej pod kierunkiem pedagoga Marii Łopuszek oraz szkolnego Koła PTTK pod preżym kierownictwem mgr. Henryka Ekierta.

Tak więc generalnie stwierdzić musimy i podziękować jak najserdeczniej Naszej Dyrekcji PZPS „Chelmek”, Komitetowi Zakładowemu PZPR i organizacji zakładowej ZSMP. Mamy jeszcze tylko jedno pragnienie zrealizowania wyposażenia czterech pracowni naukowych w meblówkę: matematycznej, elektrycznej, humanistycznej i technologii obuwia oraz dokończenia spraw

ogrodzenia szkoły i internatu — są to już działania... prawie kosmetyczne wobec włożonych dotychczas przez PZPS „Chelmek”, najważniejszym było scalenie internatu dla 196 wychowanków (ciekawostka tylko 6-ciu chłopców jak się nam to szóstwo-obuwnictwo sfeminizowało! Zaplecze socjalne zawsze było ważne, żeby dzieci mogły się spokojnie uczyć...

Cichym i głośnym realizowanym już po części marzeniem Dyrekcji ZSZ w Chelмку, Rady Pedagogicznej i Samorządu Szkolnego jest aby i Warsztaty Szkolne na terenie zakładu mogły się znaleźć w całości pod jednym dachem — co nie wydaje się być niemożliwe przy obecnie przeprowadzanych dyslokacjach i urządzaniu na nowo różnych pomieszczeń. Tak więc raz jeszcze dziękując w imieniu Dyrekcji ZSZ w Chelмку, Grona Pedagogicznego i uczniów za wspólną współpracę i opiekę PZPS „Chelmek” nad naszymi poczytaniami polecamy się łaskawej pamięci P.T. Dyrekcji PZPS „Chelmek” nadal.

## ILE LAT MOŻE żyć człowiek

Wieloletnie badania A. sieja Zyrmuńskiego (ZSRR) przytaczał w odpowiedzi na temat maksymalnej... odpowiadania ludzkiego. Otoż doszedł do wniosku, iż istotne zmiany w rozwoju przyrody dokonują się w ściśle określonych odstępach czasu określonych wielokrotnością liczb 15, 15.

W jego hipotezie za punkt wyjścia przyjęto chwilę narodzin, najbardziej krytyczną dla nowego organizmu. Następnie przeciętny okres życia (266 dni) pomnożono przez 15, 15 i otrzymano 11 lat. Właśnie w tym wieku, jak wykazują statystyki, dziecko jest najbardziej podatne na choroby. Pomnożenie 11 lat przez 15, 15 pozwala zdaniem tegoż uczonego — ustalić maksymalną długość życia ludzkiego na 167 lat. Kto sprawdził prawdziwość tej hipotezy?

(Kos)



## Co warto wiedzieć o naszych obuwniczych szkołach

Co roku na wiosnę rozpoczynają się w Chelмку przygotowania do naboru uczniów do Zespołu Szkół Zawodowych. Co roku też do większych i bardziej poczytnych pism w kraju trafiają ogłoszenia o naborze, z różnych zakątków przybywa sporo dziewcząt zdobywających później zawód obuwnika. Co roku też spora grupa tych absolwentek ZSZ... opuszcza Chelmek realnie oceniając możliwości uzyskania mieszkania itp. imponderabiliów. Za to, aż do ubiegłego roku stosunkowo niewielki procent uczniów we wszystkich szkołach naszego Zespołu stanowili uczniowie z Chelмки i okolicy. Już w roku ubiegłym sytuacja zaczęła ulegać zmianom — okazało się, że warto młodym mieszkańcom Chelмки uczyć się zawodu obuwnika, gdyż nie zamyka on, a raczej często otwiera drogę do dalszej kariery życiowej. Dla tych więc, którzy mają dostęp do naszego „Echa” adresujemy garść informacji na temat roku szkolnego 1989/90 w Zespole Szkół Zawodowych w Chelмку, jak wiadomo, działają w nim trzy szkoły, a to — Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum Przemysłu Skórzanego oraz Technikum Przemysłu Skórzanego dla Pracujących.

Wiodącą rolę odgrywa w Zespole niewątpliwie **ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA**, najbardziej popularna wśród naszych szkół i skupiająca rokrocznie największą liczbę uczniów. ZSZ szkoli uczniów w zawodach mechanika maszyn i urządzeń przemysłowych, tokarza, frezera, śluszarza narzędziowego, elektromechanika maszyn i aparatów elektrycznych, aparatowego procesów chemicznych i — naturalnie — obuwnika. Nauka w szkole trwa zaledwie trzy lata, a uczniami mogą być zarówno dziewczęta, jak i chłopcy którzy posiadają świadectwo ukończenia ośmiu klas szkoły podstawowej oraz zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do obranego zawodu.

W okresie nauki zawodu przysługują uczniom wynagrodzenie w wysokości 5.500 — 6750 zł miesięcznie oraz premia za pozytywne wyniki w nauce (do 30 proc. miesięcznie). Uczniom przysługują ponadto szereg świadczeń bezpłatnych — podręczniki, obuwie, posiłki regeneracyjne oraz stypendia fundowane. Trzeba przyznać, że stypendia fundowane są bardzo popularną obecnie formą wiązania przyszłego absolwenta z zakładem i to formą dość korzystną. W roku ubiegłym wysokość stypendium sięgała wysokości 4.500 zł (a jest to stypendium niezależne od pozostałych świadczeń) i korzystało z niego łącznie 353 osób (w tym 233 od zakładu chelmeckiego i 125 od oddziałów terenowych). W tym roku wysokość stypendium osiągnęła już wysokość 6 tys. złotych i nie jest to jeszcze górna granica oferty przedsiębiorstwa. Należy dodać, iż uczniowie zamiejscowi lokowani są w internacie w zupełnie niezłych warunkach mieszkaniowych. Jeśli już dokonywać porównań, jest to średni standard krajowy — na pewno

ustępujący warunkom szkół górniczych (internatów tych szkół), ale przewyższający standard internatów resortu oświaty.

Co osiągną absolwenci po ukończeniu ZSZ? Oczywiście — pierwszeństwo w PZPS „Chelmek”, tytuł wykwalifikowanego pracownika oraz możliwość kontynuowania nauki w technikum dla pracujących. Może jest to działanie wbrew interesom zakładu — ale absolwenci ZSZ z Chelмки (różnych kierunków) są poszukiwani przez różne inne przedsiębiorstwa w okolicy, co najlepiej świadczy o poziomie przygotowania zawodowego.

Kolejna ze szkół to **TECHNIKUM PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO**. Nie wymaga chyba specjalnej reklamy. Nauka trwa w nim cztery lata, a uzyskuje się tytuł technika obuwnika w specjalności obuwnictwa przemysłowego. Jak wykazała praktyka lat ubiegłych — poziom nauczania tak przedmiotów zawodowych, jak i ogólnych jest tu wysoki. Nikt z absolwentów, którzy zapragnęli

kontynuować naukę na wyższych uczelniach nie miał kłopotów z poziomem swej wiedzy podczas egzaminów wstępnych i to nie tylko na kierunkach technicznych, czy ekonomicznych. Warto też zauważyć, iż w razie niepowodzenia — w przeciwieństwie do absolwentów Liceów Ogólnokształcących — zawsze pozostaje fach w rękę. Co nie jest bez znaczenia...

I wreszcie trzecia ze szkół — **TECHNIKUM PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO DLA PRACUJĄCYCH** — posiada dwa wydziały tj. obuwniczy oraz mechaniczny. Nauka w nim trwa trzy lata, a przyjmowani są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, przy czym pierwszeństwo absolutne mają absolwenci chelmeckiej ZSZ. Ukończenie Technikum dla Pracujących daje takie same uprawnienia, jak każdego innego Technikum.

No i wreszcie ostatnia kwestia — gdzie i kiedy należy składać podania o przyjęcie. Otoż podajemy adres — **Zespół Szkół Zawodowych przy PZPS „Chelmek”, ul. Krakowska 18, 32-580 Chelmek**. Termin składania podań do Technikum upływa 31 maja br., do ZSZ 31 lipca. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły codziennie w godzinach 8.00 — 15.00 (z wyjątkiem oczywiście dni wolnych od pracy) pod podanym wyżej adresem. Można też zasięgnąć informacji telefonicznie pod nr tel. 611-72. Pracownikiem zakładu udzielający informacji także sekcja szkolenia zawodowego tel. wewn. 488.

Warto więc zastanowić się nad zaprezentowaną informacją. Może warto, by nasze dzieci tu właśnie zdobywały swoje przygotowanie do zawodu i następnej pracy...

Na fotografiach przedstawiamy scenki z życia szkoły oraz internatu.



Na fot. powyżej — Joanna Kopeć z kl. IIIa ZSS, obok — kl. Ie na praktyce, pierwszy Mariusz Szczepański oraz mgr Henryk Ekiert na zajęciach w kl. I d.

Na fot. obok — M. Dorczak i A. Jugas z kl. III TPS, K. Lipińska (IIb ZSS) i E. Kudzia (IIb). B. Klaput z IIIc ZSS A. Pawłowska i B. Dobrzańska z kl. IV TPS.

Fot. J. Kocjan



# TAK PRZYSZŁA WOLNOŚĆ

Mija 44 rocznica wyzwolenia Chełmka przez Armię Radziecką. W dniu 25 stycznia 1945 roku Chełmek został wyzwolony spod okupacji hitlerowskiej, trwającej ponad 5 lat. Dla mieszkańców Chełmka chwila następnej dla dała pokrótce sytuację wojenną. Zdarzenia wojenne wchodziły wtedy w dekadującą fazę przed zakończeniem wojny, nastąpiło jak wiadomo 9 maja 1945 roku. Na terytorium Związku Radzieckiego nie było już wojsk niemieckich a Armia Radziecka przygotowywała się do dalszej ofensywy przeciwko tym wojskom na terenie Polski. Jak wiadomo na wyzwolonych, wschodnich terenach Polski powstał w lipcu 1944 roku w Lublinie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

12 stycznia 1945 roku z linii Wistwy ruszyła gigantyczna ofensywa Armii Radzieckiej, na całej długości frontu wschodniego od

Bałtyku po Dunaj. Operacja ta została starannie przygotowana przez dowództwo radzieckie — a armie w niej uczestniczące dysponowały olbrzymimi siłami ludzkimi i środkami walki. W pierwszym etapie walki przelamana została obrona niemiecka nad Narwią i Wisłoką, w wyniku której w dniu 17 stycznia, poza innymi miejscowościami wyzwolona została Warszawa. W drugim etapie do 3 lutego dotarły wojska radzieckie nad dolną Wisłę i Odrę od Kostrzyna po Racibórz.

Na linii tej drugiej ofensywy znalazł się Chełmek, który został wyzwolony 25 stycznia. Dzięki precyzyjnym manewrom operacyjnym dowództwa 1-go Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Iwana Koniewa, Kraków oraz śląski okręg przemysłowy nie ucierpiały w wyniku działań

wojennych. Kraków został wyzwolony 18 stycznia. Pożnym popołudniem w dniu 25 stycznia wojska radzieckie dowodzone przez gen. Karownikowa, po krótkiej wymianie ognia artyleryjskiego wkroczyły do Chełmka. Od kilkunastu dni notowano kilku-stopniowy mróz. Przez całą noc aż do następnego dnia panował względny spokój. Rosjanie zatrzymali się nad rzeką Przemszą, badając miejsca dogodnie dla przeprawy na drugi brzeg, gdyż most nad Przemszą został zniszczony przez wycofujące się wojska niemieckie. W tym czasie dowództwo radzieckie zgrupowało kilka baterii artylerii i katusz na Paprotniku oraz w lesie w tzw. Gruszcze. W następnym dniu około południa rozpoczęła się wymiana ognia artyleryjskiego. Działania niemieckie umiejscowione były w Kocpiowicach, Chełmie i Bieruniu. Wymiana strzałów trwała kilka godzin, budziła ona zrozumiały strach wśród mieszkańców Chełmka. Była to próba prawdziwej wojny. Wieczorem po huraganowym ogniu radzieckich dział i ka-

tiusz działa niemieckie umilkły. Przez Chełmek przechodziły nowe formacje radzieckiej armii, kierując się na zachód. Zniszczeni forsowali Przemszę wpraw, nie bacząc na mróz utrzymujący się od kilkunastu dni. Od 27 stycznia rozpoczęło się w Chełmku nowe życie po odzyskaniu upragnionej wolności. Zapanowała ogólna radość mieszkańców oraz przeświadczenie, że wróg nigdy już tutaj nie powróci. Trzy dni później 27 stycznia wyzwolony został Oświęcim — zostały działające obozy śmierci w Oświęcimiu i Brzezince, w których utraciło życie 4 miliony ludzi różnych narodowości.

Na zakończenie krótko o stratach Chełmka w wyniku jego wyzwolenia. Na szczęście nie były one duże. W wyniku wybuchów pocisków artyleryjskich zginęło 7 obywateli oraz zburzone zostały dwa budynki mieszkalne i szkoła. Nie ucierpiały zakłady obuwia. Dla porównania w wyniku działań wojennych w 1939 roku straty były znacznie dotkliwsze. Zniszczonych zostało 28 budynków mieszkalnych i 20 zabudowań gospodarskich.

(ya)

## Kronika Związkowa

### Czas pracy, podwyżki, spotkanie...

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 2)

W tym samym dniu kiedy obradowało plenium NSZZ odbyła się jeszcze jedna, impreza związkowa — spotkanie z członkami związku, którzy w minionym roku przeszli na renty i emerytury. Zarząd reprezentowali w tym uroczystym spotkaniu wiceprzewodniczący F. Jugas i sekretarz J. Baran. Byłych pracowników podjęto obiadem, otrzymali też kwiaty i symboliczne upominki. Nie zabrakło oczywiście dyskusji i wymiany poglądów o sprawach zakładu, przebiegu pracy zawodowej i działalności społecznej. Sporo miejsca zajęło omawianie propozycji nowych, atrakcyjnych dla obu stron form utrzymywania kontaktów.

## U strażaków w Oświęcimiu

W Zakładzie Garbarskim w Oświęcimiu odbywały się uroczystości jubileuszowe 25-lecia istnienia Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Założycielami OSP byli m.in. działający do chwili obecnej Piotr Zięba (pierwszy prezes) i Marian Szczerba. Obecnie OSP liczy 25 członków, a przewodniczy im inż. Józef Sochaćki.

Z okazji jubileuszu szereg aktywnych członków OSP wyróżniono odznaczeniami. Srebrne Medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali — Z. Chomicz, T. Paweł, M. Szczerba i P. Zięba, natomiast Brązowe — E. Dombkowski, R. Motyka, H. Nowicki, Z. Koczur, R. Kafara, L. Kozak, R. Korzuń, Z. Księżarczyk, T. Owczarek i J. Sochaćki. Ponadto wyróżnieni zostali odznaką za wysługę XXV lat — M. Szczerba i P. Zięba, za wysługę XX lat — K. Chomicz, J. Kołodziej, R. Motyka, T. Paweł i S. Rembiesz, za wysługę XV lat — Z. Chomicz, E. Dombkowski, R. Korzuń, Z. Księżarczyk, H. Nowicki, A. Sochaćki i J. Wrona, za wysługę X lat — Z. Koczur, R. Kafara, T. Walczak, J. Sochaćki i W. Łuzek oraz za wysługę V lat — L. Kozak i T. Owczarek.

W imprezie uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich oraz kierownictwo przedsiębiorstwa. (B)

## ODESZLI OD NAS

Smutnym wydarzeniem w życiu każdej rodziny i każdej społeczności jest zgon jednej z osób. Każdy pozostawia po sobie jakowyś ślad w pamięci najbliższych, pozostawia po sobie miejsce, które nielato jest wypełnić... Wydaje się, iż na terenie Miasta i Gminy Chełmek tak niedawno zegnaliśmy członków naszej społeczności. W swojej ostatniej drodze odeszli:

- Barbara Witkowska, Chełmek, J. Słowackiego 8, zm. 2. 10. 88 r.
- Edward Bożek, Gorzów 79, zm. 2. 10. 88 r.
- Stanisław Zawadzki, Chełmek, Wojska Polskiego 6/43, zm. 6. 10. 88 r.
- Stanisław Handzlik, Gorzów 218, zm. 15. 10. 88 r.
- Anna Bulińska, Chełmek, Broniewskiego 8, zm. 24. 10. 88 r.
- Władysław Wołtkow, Chełmek, Tetmajera 1, zm. 24. 10. 88 r.
- Stanisława Kosobudzka, Chełmek, Krakowska 8, zm. 6. 11. 88 r.
- Tadeusz Golas, Chełmek, Słowackiego 2, zm. 4. 11. 88 r.
- Leon Kosma, Katowice, Norwida 9/1, zm. 14. 11. 88 r.
- Maria Palka, Gorzów 174, zm. 26. 11. 88 r.
- Stanisław Waliczek, Gorzów 35, zm. 26. 11. 88 r.
- Grzegorz Lysakowski, Bobrek 3, zm. 26. 11. 88 r.
- Adolf Wojtas, Chełmek, 15 Grudnia 6/18, zm. 2. 12. 88 r.
- Antonina Piskorek, Gorzów 394, zm. 3. 12. 88 r.
- Jan Baran, Chełmek, Chrobrego 39, zm. 14. 12. 88 r.
- Józef Poznański, Chełmek, Jaworznicka 12, zm. 18. 12. 88 r.
- Józef Przybyła, Chełmek, Krakowska 48, zm. 21. 12. 88 r.
- Adam Wieher, Chełmek, Powst. Śl. 5d/1, zm. 25. 12. 88 r.
- Lukasz Sianek, Chełmek, Wojska Polskiego 4/54, zm. 26. 12. 88 r.
- Joanna Bebak, Bobrek 262, zm. 29. 12. 88 r.
- Franciszek Baran, Chełmek, B. Chrobrego 39, zm. 31. 12. 88 r.

Rodzicom składamy szczerze kondolencje.

## Być kobietą

Kończą się watory gąski, gdy przychodzi obowiązki.

Slawian Trocki

Postępuje budowa zakładu wtórnej skóry i miejmy nadzieję, że już niedługo rozpocznie się produkcja nowego wyrobu. O informacje na temat szczegółów technologicznych i organizacyjnych poprosiliśmy nowego kierownika oddziału pana Mariana Jelenia.

**Echo:** Czy znany jest termin rozpoczęcia produkcji nowego zakładu wtórnej skóry?

**M. Jeleń:** W zasadzie produkt już jest gotowy, można go zobaczyć. Należy jeszcze wprowadzić niewielkie zmiany w składzie ilościowym poszczególnych komponentów i zacząć produkować. Rozruch planujemy na pierwszy kwartał przyszłego roku.

**Echo:** Co pan powie o samej technologii, czym się różni od poprzedniej?

**M. Jeleń:** Nad całością prac technologicznych czuwa zespół z CLBOB pod kierownictwem dyr. Poznańskiego. Przeprowadzono sześć prób nowego produktu, trzeba dopracować jak już wspominałem kilka szczegółów. Technologia jest nowatorska nie tylko w skali krajowej, ale i światowej. Kilka krajów zachodnich „wyłożyło się na niej”, między innymi Jugosławia i RFN. Nam — jak

## Wtórna skóra przed rozruchem

wszystko wskazuje — udało się ją dopracować. Ważne jest, że wyrób opiera się na surowcach krajowych, a do jego produkcji będzie używać polskich maszyn. Nowy produkt to mieszanka włózn chromowych z celulozą. Nie będzie w jego składzie odpadów twardych.

**Echo:** Czy wyrób będzie miał lepsze właściwości, choćby zdrowotne — to w zasadzie najbardziej nas — przyszłych użytkowników — interesuje.

**M. Jeleń:** Jak pani sama widzi produkt jest bardziej miękki, ma lepsze parametry techniczne, a poza tym zdrowotne.

**Echo:** Ale w jego skład wchodzi odpad skóry chromowych, czy to nie jest szkodliwe?

**M. Jeleń:** Chrom jest tylko wtedy szkodliwy, gdy rozpuści się w wodzie.

**Echo:** Może przecież rozpuścić się w pocie!

**M. Jeleń:** Pot to rozpuszczonej amoniak-mocznik. Chrom jest szkodliwy, gdy

dostanie się do wód gruntowych, a my wypilibyśmy go.

**Echo:** Czy nie będzie problemu z nabyciem surowców?

**M. Jeleń:** Na pewno nie, wszyscy są zainteresowani pozbyciem się odpadów chromowych, których nie można składować, ani zakopywać.

**Echo:** Czy wtórna skórę będziemy eksportować?

**M. Jeleń:** Nie wiem, to nie moja działka, zajmuje się tym dział zhytu ja mam tylko produkować.

**Echo:** O ile wzrośnie produkcja tego wyrobu?

**M. Jeleń:** Dzisiejsza produkcja wtórnej skóry to jedynie 60 proc. tego co będzie produkowane.

**Echo:** Nowa produkcja wymaga wykwalifikowanych kadr — czy szkoli się więc nowych pracowników i gdzie?

**M. Jeleń:** Przyjmujemy pracowników i szkolimy ich na oddziale, w zasadzie nie mamy gdzie ich uczyć, bo jak wspo-

mniałem technologia jest nowa i nigdzie na świecie, a co dopiero w Polsce — nie stosowana. Nie możemy więc wysłać i szkolić ludzi poza zakładem. Zatrudniamy pracowników i na zasadzie rotacji stanowisk przyuczamy ich do pracy.

**Echo:** Czy praca będzie jeszcze bardziej zautomatyzowana, uda wam się wyeliminować ręczną selekcję odpadów?

**M. Jeleń:** Tak oczywiście.

**Echo:** Od niedawna pełni pan funkcję kierownika tego wydziału, czy udało się panu wprowadzić jakieś zmiany organizacyjne, choćby w systemie pracy.

**M. Jeleń:** Cóż, wprowadzamy brygadowy system pracy.

**Echo:** Czyżby miał pan jakieś zastrzeżenia?

**M. Jeleń:** Nie. Uważam, że w obecnych warunkach powinien się sprawdzić. Każdy ma swoją działkę i za nią odpowiada.

**Echo:** Dziękujemy panu za informacje i życzymy sukcesów.

Rozmawiała: Jolanta Kocjan

Uśmiech i buty z firmy  — to największa ozdoba







Z teki grafiki Józefa Świerka.

Wielu naszych pracowników ma do załatwienia w urzędach najróżniejsze sprawy, ściśle związane z codziennym życiem. Często nie wiedzą do którego z terenowych organów administracji państwowej (urzędów) mają się zwrócić, aby móc załatwić konkretną sprawę. Absolutnie nie namawiam do pieniactwa, ale sądzę, że krótka informacja na temat powyższych zamieszczona w kilku numerach naszej gazety zakładowej może okazać się interesująca dla załogi PZPS „Chelmek”.

Przed wszystkim warto wiedzieć, że urzędy — mówiąc językiem prawniczym — terenowe organy administracji państwowej obowiązane są należeć i wyzerpczojąco poinformować nas o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie naszych praw i obowiązków związanych z przedmiotem postępowania administracyjnego, czyli sprawę, o której załatwienie się staramy. One też powinny czuwać, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa. Organy te działają w stopniu szczebla podstawowego — urzędy: gminy, miasta, miasta-gminy, dzielnicowe i wojewódzkie — odpowiednie urzędy wojewódzkie.

### Mały informator prawniczy

## Mamy sprawę do załatwienia i co dalej...

Wyżej wymienione organy wydają decyzje w różnych sprawach dotyczących obywateli. W przypadku, gdy nie możemy podzielić się z decyzją wydaną przez organ stopnia podstawowego (z różnych urzędów) pamiętajmy, że przysługuje nam odwołanie do II-giej instancji, którą jest odpowiedni urząd wojewódzki. Jeżeli I-szą instancją jest Urząd Wojewódzki wówczas odwołanie od tej decyzji należy kierować do naczelnych lub centralnych organów administracji państwowej tzn. do właściwego dla danej sprawy ministerstwa.

Od wszystkich ostatecznych decyzji terenowych organów administracji państwowej można odwołać się składając skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Termin odwołania się od decyzji administracyjnych wynosi 14 dni, licząc od dnia doręczenia stronie (czyli nam) decyzji lub jego ogłoszenia ustnie. Urzędy zobowiązane są do załatwienia sprawy bez zbędnej zwłoki. Załat-

## DZIECIĘCY KONKURS

Organizowany już po raz trzeci przez m.in. naszą redakcję Ogólnopolski Konkurs Literacki dla Dzieci i Młodzieży w dziesiątkę. Zainteresowanie jest już spore. W trzy tygodnie po rozesłaniu regulaminów i informacji wiadomości o konkursie pojawiła się w 8 pismach centralnych i wojewódzkich. Napływają też pierwsze prace. Otrzymałyśmy je już z kilkunastu miejscowości zwłaszcza bardzo oddalonych od Chelmea, takich jak np. Swinoujście, Toruń, Sieradz, Kłobuck, Narol, Kłodzko czy Kozuchów. Najwięcej jak dotąd otrzymaliśmy prac z Kłobucka i Kłodzka. Z samego Chelmea — jak dotąd ani jednej... Może jednak uaktywnią się wkrótce i miesiowci twórcy. Jest jeszcze trochę czasu.

## W Chelmeckiej kulturze

Z prawdziwą satysfakcją odnotowujemy czynienie działalności chelmeckiego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Niedawno zakończony został kurs hafu prowadzony przez p. Majtykę. Kurs ten ukończyło 16 osób. Aktualnie trwa kurs tańca towarzyskiego (I stopnia) prowadzony przez W. Likusa. Obsada jest bardzo liczna — 65 osób, na pograniczu możliwości lokalowych. Tak udane rozpoczęcie jest dobrą prognostką na przyszłość.

## ZJAZD PTTK

Sporym wydarzeniem był XIV Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału PTTK działającego przy PZPS „Chelmek”. Zjazd ten odbywał się 29 stycznia w sali kawiarni „Cizemka”. Niestety, termin złożenia materiałów do druku powoduje, iż obszerniejszą relację będziemy mogli zamieścić dopiero w następnym numerze. (B)

## Kronika Towarzyska

W ostatnim okresie czasu w związku małżeńskie wstąpił następujący pracownicy naszego zakładu:

Helena Biniakiewicz z Janem Cyganikiem  
Wioletta Bohonos z Waldemarem Trębaczem  
Dorota Borowiec z Wiesławem Duchem  
Elżbieta Czudo z Robertem Karasiem  
Maria Gądek z Jackiem Bochenkiem  
Lucyna Wójtowicz z Andrzejem Kustrą

Wszystkim młodym parom wiele szczęścia i na nowej drodze życia życzy Kierownictwo Przedsiębiorstwa.

## KOLOR MYSI

Jeśli życie poszarzeje na mysi kolor to i tak dojrzymy zieloną szparę którą można się przecisnąć do światła mamy wprawę — rózę z popiołów wyhodować potem oberwać jej wszystkie płatki — zdeptać a kociec wsadzić w oko

Lucyna Szubel

## Piłkarze rozpoczęli przygotowania!

W styczniu piłkarze nasi rozpoczęli przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek. W wyniku bardzo słabej postawy w pierwszej rundzie, drużyna nasza będzie musiała grać o utrzymanie się w bieleckiej lidze wojewódzkiej, a przeciwnikiem jej będą: Skawa Wadownic, Koszarawa Żywice, Haliak Maków Podhalański, LKS Kobiernice, LZS Dankowice, Kalwarianka i Sola Oświęcim. Zdając sobie sprawę z sytuacji zawodnicy ze sporem zaangażowaniem przystąpili do treningów. Po ponad trzyletniej pracy i grze w USA za „prawdziwe pieniądze” powrócił do drużyny Kazimierz Guńka, który swym doświadczeniem i sporymi umiejętnościami pragnie pomóc kolegom w walce o utrzymanie się w lidze wojewódzkiej.

Z uwagi na kłopoty zdrowotne trenera I-go zespołu Reinholda Wesołka zajęcia prowadzi Wiesiek Matysik, który w rozmowie ze mną wyznał, że szczególną uwagę w okresie przygotowawczym będzie zwracał na wyrobienie cech motorycznych tj. kondycji i szybkości, których brak był główną przyczyną bardzo słabej postawy naszej jedenastki w jesiennej rundzie rozgrywek.

W okresie przygotowawczym przewiduje się też obóz kondycyjno-szkoleniowy w ośrodku „Igiłopolu” Dębicy w Straszynie oraz rozegranie całej serii spotkań kontrolnych, które będą miały na celu maksymalne zgranie poszczególnych formacji i scenowanie podstawowego składu.

(A. Pa.)

## BAJECZKI

### PIES I ŻYCIE

Pies, iż go nie trudzono, sobie nie krzywdował; żyjąc wśród przyjaciół — w błogosci się chował. We śnie ogonem majtał, tłuszczał należycie... Cóż warte — na psa urok! — takie pieskie życie.

### WAŁACH I OGIER

Wałach do ogiera mówił po próżnicy, że pomiędzy nimi — nie ma krzty różnicy. Ogier do wałacha rzekł: Wiedz, gdyż ciekawy, że w tym czego nie masz; w tym jest — jądro sprawy.

### LAMPY I KNOT

Wypiwszy resztkę nafty — lampa filowata biadała, że za moment — kopcem zajdzie cała. Wtem się w niej knot rozjarzył żarą odrobinną; „Kto światłem był w ciemności — nieważne, że minął”.

Mieczysław Stancik

## Obyśmy... zdrowi byli

Nasza Przychodnia Zakładowa zaczęła szczęśliwie Nowy Rok bowiem udało się skompletować personel lekarski. Trzech brakujących lekarzy internistów objęło stanowiska. Dr Renata Trafny mająca oprócz interny specjalizację ginekologiczną. Doktor Lucjan Sobota długoletni specjalista — internista oraz młody, ale już ze stażem zawodowym Dariusz Kaczmarek również internista.

Tak więc naszym dawnym i nowym lekarzom życzyć należy wytrwałości i zdrowia, a nam samym pacjentom abyśmy jak najmniej chorowali... w tym roku i następnych latach.

(Ty)

## Myśli na luzie

Blask oślepił, cień potęguję wyobraźnię. Zawiadnąć czymś sercem — to jeszcze nic, ale upiłować...

Pole widzenia też trzeba uprawiać. Na tyłach inscenizował sobie pierwszy plan.

Łudzić bezsilni najchętniej by tał w mordę.

Drażna sama wejdzie, ale sama nie wyjdzie.

Gdyby ludzie więcej rozmawiali, można by unikać wielu przemówień.

Stawian Trocki

## GRATULUJEMY !!

W ostatnim okresie nasze Miasto i Gmina powiększyły się o 28 nowych obywateli. Dzień narodzin to dzień radosny, przynoszący rodzinie (a zwłaszcza szczęśliwym matkom) wiele radości na przyszłość. Gratulujemy! A są to:

Marek Mistecki, syn Renaty, (Chelmek, 25 Stycznia 3/6), ur. 27. 10. 88 r.  
Natalia Chacusi, córka Ewy, (Chelmek, Mickiewicza 35), ur. 28. 10. 88 r.  
Sylwia Laciok, córka Elżbiety, (Chelmek, Woj. Pol. 5/33), ur. 1. 11. 88 r.  
Joanna Świąszek, córka Zofii, (Chelmek, 30-lecia PPR 18b/8), ur. 2. 11. 88 r.  
Magdalena Zawadzka, córka Elżbiety, (Chelmek, Powst. Sl. 4/3), ur. 3. 11. 88 r.  
Marcin Kulecyk, syn Elżbiety, (Chelmek, Powst. Sl. 1c/3), ur. 5. 11. 88 r.  
Justyna Sraka, córka Doroty, (Chelmek, Kochanowskiego 10), ur. 14. 11. 88 r.  
Marcin Majęcki, syn Alfredy, (Chelmek, Mickiewicza 19a), ur. 16. 11. 88 r.  
Andrzej Mańkut, syn Elżbiety (Chelmek, Zwycięstwa 2/3), ur. 19. 11. 88 r.  
Karolina Górczyńska, córka Iwony, (Chelmek, 20-lecia PRL 8/16), ur. 22. 11. 88 r.  
Kamil Zuber, syn Jadwigi, (Chelmek, PPR 14/15), ur. 14. 11. 88 r.  
Jakub Zieba, syn Marii, (Chelmek, Manifestu Lipcowego 11), ur. 23. 11. 88 r.  
Paulina Telbyto, córka Doroty, (Chelmek, Krasieńskiego 12 b), ur. 26. 11. 88 r.  
Andrzej Staszek, syn Krystyny, (Gorzów 72), ur. 26. 11. 88 r.  
Monika Węgierezyk, córka Lucyny, (Chelmek, Powst. Sl. 1d/10), ur. 28. 11. 88 r.  
Arkadiusz Kasperczyk, syn Małgorzaty, (Chelmek, Wyspiańskiego 4), ur. 28. 11. 88 r.  
Joanna Wójcik, córka Haliny, (Chelmek, Woj. Pol. 3/31), ur. 29. 11. 88 r.  
Mateusz Nydra, syn Zofii, (Chelmek, Powst. Sl. 1d/6), ur. 30. 11. 88 r.  
Natalia Leśny, córka Alicji, (Gorzów 183), ur. 1. 12. 88 r.  
Grzegorz Klusek, syn Ewy, (Chelmek, Woj. Pol. 6/26), ur. 2. 12. 88 r.  
Grzegorz Górkiewicz, syn Haliny, (Chelmek, 30-lecia PPR 8a/1), ur. 2. 12. 88 r.  
Krzysztof Chmaj, syn Renaty, (Gorzów 45), ur. 3. 12. 88 r.  
Arkadiusz Pasterak, syn Agaty, (Chelmek, 30-lecia PPR 18/1), ur. 5. 12. 88 r.  
Katarzyna Dyrcz, córka Jolanty, (Chelmek, Piastowska 97), ur. 6. 12. 88 r.  
Katarzyna Belza, córka Teresy, (Chelmek, Powst. Sl. 7b/7), ur. 9. 12. 88 r.  
Tomasz Pivowarczyk, syn Marii, (Chelmek, Z. Starego 40), ur. 14. 12. 88 r.  
Jolanta Mał, córka Zdzisławy, (Chelmek, Piastowska 88), ur. 16. 12. 88 r.  
Adam Wabik, syn Małgorzaty, (Bobrek 259), ur. 19. 12. 88 r.

Śczęśliwym matkom i ich rodzinom składamy serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia na przyszłość.